RUSKI INWALID

N°. 69.

PIĄTEK 23. Marca 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe. — Wiadomości zagraniczne naynowsze: Francyia. Angliia. — Post scriptum.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 22. Marca.

Naymiłościwiey mianowani Kawalerami orderów: 13. b. m. uwolniony od służby Sekretarz Kollegiatski *Dorhomyżski*, Orderu S. Anny 3. klassy. 16. b. m. tegoż Orderu 2. klassy: urządzaiący Bryiańską zbroiownią Podpułkownik Artylery i *Bogolubow*, Dyrektor Moskiewskiego sztuki położniczey Instytutu Radca Stanu *Tannenberg*. Ekonom Moskiewskiego domu wychowania, Radca Kollegiatski *Christiani*. Kassyer Peterzburskiey kassy zachowania, Radca Kollegiatski *Afonasiew*. Dozorca Peterzburgskiego domu wdów, Radca Nadworny *Obraszczyków*. Orderu S. Włodzimierza 4. klassy: Moskiewskiego domu wychowania Sztab-Lekarze: Radca Kollegiatski *Maślenikow*; Assessor Kollegiatski *Bardowski*. Pomocnik Kassyiera przy Peterzburgskiey kassie zachowania, Podpułkownik *Gorochaw*. Doktor Peterzburgskiego szpitalu ubogich, Radca Nadworny *Blem*. Pełniący służbę przy Peterzburgskim domie wychowania, Sztab-Lekarz Radca Nadworny *Kubarkin*. Kassyier Radca Tytularny *Glazheym*. Budowniczy *Kuardi*. Ekspedytor przy Radzie Peterzburgskiey opieki, Radca Tytularny *Iwanow*. Starszy Buchalter Rady opieki Moskiewskiey, Radca Tytularny *Szmit*. Buchalter Rady opieki Peterzburgskiey, Radca Tytularny *Sewryków*. Dozorca szkoły głucho-niemych Kapitan *Fedaiew*. Orderu S. Anny 3. klacsy: Radcy Tytularni: Pelniący służbę przy Moskiewskim domie wychowania, *Sybirakow*, i Pomocnik Ekspedytora przy Radzie opieki Moskiewskiey *Lebiediew*.

— Za *naywyższym* roskazem w skutek podaney prożby wyszłym, Naczelnik trzeciego obwodu kommunikacyi wodney, Jenerał-Maior *Iwaszew*, s przyczyny słabości zdrowia uwolnionym został od obowiązków służby, w stopniu teraznieyszym Jenerał-Maiora, i s pozwoleniem noszenia munduru.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

FRANCYA.

S Paryża, 9. Marca.

Wielu Ministrów pracowali dnia wczorayszego s Królem. Minister woyny aż do szostey po południu bawił w gabinecie Królewskim.

— Stan zdrowia J. K. M. Xiężney Berry znacznie się poprawia. Cały dzień wczorayszy przepędziła nie doświadczaiąc gorączki.

— Czekaią tu Infanta Hiszpańskiego, Xięcia

Franciszka, Xiąże ten odbywa podróż incognito pod nazwiskiem Hrabiego *Moratella*.

— Xiąże Orleanu wybiera się do Anglii w celu widzenia Xiężney małżonki swoiey, s którą nie omieszka co nayspieszniey powrócić. Król darował temu Xiążęciu 2 roskoszne domy nad *Sekwaną* i *Nenilly*. Xiąże ma w nich przepędzać następuiące lato.

— Około 500 robotników męszczyzn, kobiet, i dzieci, zaięci są w lasach *Bulońskich* sadzeniem drzew, podcinaniem gałęzi, naprawianiem ulic. Król to przez swoią oycowską troskliwość wynalazł to zaięciecie dla części ludzi, którzy w przykrey porze roku s trudnością mogą się wyżywić.

— Wielu członków Izby deputowanych robią iuż przygotowania do drogi, co dowodzi, iż posiedzenia zbliżaią się do końca.

Na wczorayszem posiedzeniu Izba deputowanych była zaiętą rostrząsaniem proiektu prawa o cłach. P. Beugnot miał mowę, w którey mocno powstawał przeciwko systematowi utworzonemu przez Bonapartego. Po długich sprzeczkach Izba przyięła cztery pierwsze artykuły proiektu swoiey kommissyi, iako też i taryfy tam dołączone.

10. *Marca*.

Ogłoszono dzisiay 11. i ostatni bulletin o zdrowiu Xiężney *Berry* on iest taki:

9. *Marca pół do* 8 *rano*. Odra przechodzi porządnie. Wyzdrowienie iuż się poczyna, przez cały ciąg choroby żadnego niebyło zdarzenia, któreby sprawiło iaką niespokoyność o stan ciąży w którym się znayduie Xiężna.

Izba Królewska ogłosiła w tymże czasie co następuie:

Oddawna iest to zwyczaiem i etykietą dworu, ażeby osoby maiące wstęp u dworu, wstrzymały się od ukazywania się na nim w tę porę, ieśliby kto kolwiek z ich domowey familii był chory na odrę, lub iaką inną zarazliwą chorobę: Król Jegomość chociać iuż przebył tę chorobę, pozbawia się iednak widzenia przez cały ten czas Xiężney, a dla teyże samey przyczyny i małżonka swoiego niewidzi Xiezna.

— Dnia wczorayszego Xiąże Orleanu był u Króla Jegomości, i u Xiężney Augulemskiey, a iutro wyieżdza do Londynu.

— Urzędowa gazeta ogłosiła dzisiay sześć postanowień Królewskich, podpisanych 7. b. m. przez J. K. M. Wszystkie one maią za cel zmnieyszenie wydatków w udziale, woiennym. Oto głownieysze s takowych postanowień:

Woyskowi wszelkich stopni użyci w domach woyskowych Królewskich, odbierać tylko maią gażę przywiązaną do mieysca, iakie oni w tym woyskowym domu zaymuią.

Woyskowi, którzy zaymuią urzędy iakie w domach cywilnych Królewskich, albo Xiążęcych, od 15. b. m. nie będą odbierać inney gaży iak tę, która się przeznacza woyskowym niebędącym w czynney słuzbie.

Woyskowi liczący się w słuźbie nieczynney iakiegoby kolwiek byli stopnia, skoro przyymą obowiązek w biurze lub sądownictwie iakiem, przestaią natychmiast odbierać gażę, przeznaczoną dla woyskowych w słuzbie nieczynney liczących się.

Gaża przeznaczona dla rządców dywizyi woiennych, w połowie tylko dochodzić będzie tym rządcom, którzy niemaią attestatow o służbie.

Departamenta, w których się znayduią głowne kwatery dywizyi, niebędą miały Marszałków polnych, lecz prosto rządzone będą, przez Jenerał-poruczników maiących dowodztwo nad dywizyiami woyskowemi, których takowe departamenta są częscią.

— Listy z Guadalupy niedawno nadesłane, pomyslne przyniosły nowiny o stanie osady i woyska, zaraza ustała zupełnie, większa część żołnierzy przychodzi do należytego zdrowia; mądre ostróżnoście które rząd przedzięwziął, zmnieyszyły i zapobiegły pomorce. Woysko rospołożone obozem, ma zawsze znoszenia się z miastem, bez naymnieyszego niebespieczeństwa.

— Dzienniki Francuzkie opisaią ze wszelkiemi szczegółami wspaniałe przygotowania, iakie się robią do odiazdu Xiężney Gallii do Ispahanu, tym czasem dzienniki Angielskie z Londynu od 5. b. m. donoszą, iż Pułkownik *Saint-Leger* odebrał list od Xiężney, w którym J. K. M. donosi mu, iż zamierza sobie bydz w krótce w *Kensington* (zamek królewski niedaleko Londynu). Przesyła roskazy, aby tam pokoie były gotowe na iey przyięcie. P. *Ironimus*, który przed kilku tygodniami był w Anglii, posłał do *Dovres*, w Sobotę 1. b. m. powoz cały naładowany szkatułkami, i sam udał się wczora do Paryża, gdzie czegać będzie przybycia Jey K. M.

— 6. b m. Wiedney z galeryi dolnych w pałacu Luxemburskim robiono doświadczenie w użyciu gazu kwasorodnego do oświecenia pokoiów. Doswiadczenie to, robione w przytomności naczelnika administracyi, doskonale się udało. Swiatło

wytrysnęło obficie i s czystością nadzwyczayną, niedaiąc żadnego nieprzyiemnego zapachu.

— 6. b. m. O czwartey po południu dało się słyszeć uderzenie piorunu, po którem obficie spadły grady.

— Stan zdrowia *Pozzo di Borgo* ciągle się poprawia, cztery razy krew mu pusczano; ato raz poraz po tem smutnem zdarzeniu.

— Ludwik Raymund Sarra de la Berrade, maiący lat 60 od urodzenia, urodzony w *Sabran*, w departamencie *Drome*, bawiący się ciągle rzemiosłem intryg, mianuiący siebie pułkownikiem 4° regimentu wolonterów Królewskich, i przyznaiący się do wielu tytułów znakomitych, był stawiony wczora przedzwierzchnością mieyscową. Miał w nałogu zabierać co kolwiek z sztućców kiedy obiadował w traktyerze. Dosyć długo to się mu udawało; ale nakoniec ieden z usługuiących postrzegł, iak ten przywłasczyciel pułkownikowstwa chował do rękawa śrebrną łyżkę. Natychmiast wziętym został, i stawiony przed sądem zwierzchności mieyscowey, który wyrokiem swoim skazał go na stanie upręgierza, na 10 letnie zamknięcie, i na wieczne trzymanie pod strażą. Już był skazany w *Aix la Chapelle* na stanie przez 2 godzin u pręgierza, i na utratę prawa obywatelstwa i. t. d.

— Prezydent Izby deputowanych miał sczęscie przedstawić J. K. M. 8. b. m. proiekt prawa o przychodach. Około pierwszey po południu Xiąże *de Richellieu* i Minister przychodów udali się do Izby parów, w celu przedstawienia iey tegoż proiektu prawa. Izba kazała go drukować i mianowała kommissyą, z 7. złożoną członków, którzy maią zlecenie uczynić iey raport o tym proiekcie. Kommissyia ta złożona iest z Hrabiow: Garnier, Villemanzi, Dessoles, Molé, Pastoret, Marbois, i Xiecia Levis.

Rozumieią iż zamknięcie teraznieyszego posiedzenia nastąpi 20. b. m. i że następne na rok 1817 zwołane będzie na miesiąc pazdziernik.

— Listy s Kale donoszą o prędko nastąpić maiącey przeprawie 6000 woyska powracaiącego do Anglii.

— Zwłoki s. p. *Moliera* i *Lafontaina* exhumowane zostały z Muzeum pomników Francuzkich na ulicy Małych-Augustyianów, (Petits-Augustins) w przytomności Kawalera *Alexandra Lenoir* założyciela tego Muzeum, Komisarza Prefektury Departamentu Sekwany, Budowniczego kościołów, i Cmentarzów, i Komisarza Policyi. Te drogie ostatki przeniesione były na Cmentarz *du P. Lachaise*. Złożono ie tym czasem w ustronney izbie, którey drzwi opieczętowano. Kiedy pomniki maiące oznaczać groby tych naypięknieyszych swoiego wieku ozdob będą skończone, odprawią się exekwie za dusze tych wielkich Autorów, i zwłoki znowu się pogrzebą. Rozumieią, iż to wciągu tygodnia nastąpi.

— Donoszą z Senegal, iż biała choragiew zatknięta tam była 26. Stycznia, i że osada zdaną była przez zwierzchność Angielską, Rządowi Królewskiemu.

— Sąd polycyi poprawczey wziął się dnia wczorayszego do rozsądzenia sprawy Typografa i Xięgarza *Patris*. Prezydent oświadczył oskarzonemu, iż ieżeli niewymieni Autora dzieła, które wydrukował, wystawi siebie na karę, która powinna się tylko na Autora rościągać. P. *Patris* odpowiedział, iż wszystko przyymuie na siebie, i zniesie wszystkie kary przeznaczone dla Autora. Rozumiano, iż Autor tknięty taką wspaniałością Xięgarza, nieznniesie, aby ten niewinnie cierpiał, ale się zawiedziono, autor się nie odkrył. Za tem Prokuror Królewski ukazawszy co było przeciwko prawu w xiążce, gdzie nie tylko się napada na postanowienia Królewskie, ale nawet na zdania polityczne J. K. M., zawiązał: aby P. *Patris* był skazany na 3 miesiące więzienia, tysiąc franków kary, i na cały rok pod dozor policyi wyższey, nadto aby dał porękę na 2000 franków. Obrońca P. *Patris* dowodził, iż wina Xiegarza byłaby wtenczas, gdyby to dzieło bez wiadomości Rządu przedawane było; lecz wina takowa niemoże bydz zarzucaną P. *Patris*, który dopełnił wszelkiey w tey mierze formalności prawa, nadto pisał do Ministra Polizyi, iż ieżeli on przez czas nieiaki nie pozwoli ogłosić owyyściu dzieła, to żadney nie będzie miało wziętości. W rzeczy samey Minister nic o niem niewspomniał publicznie, a przeto żaden exemplarz niewyszedł s księgarni, i kiedy schwytano dzieło w księgarni, cała edycyia onego w zupełności była ieszcze u P. *Patris*. Sprawa odłożoną została do 13. b. m.

Anglia.

Z Londynu, 11. *Marca*.

Prywatne doniesienia s Kanton 17. Listopada r. p. uwiadamiaią: Podróż Lorda *Amhersta* niewzięła żądanego skutku. Przez cały ciąg dwuniedzielnego swoiego w Pekinie pobytu napróżno się starał otrzymać posłuchanie u Cesarza niepoddaiąc siebie przepisom dworowey etykiety. Jak wiadomo przepisy oney zależą na tem: aby każdy,

kto się przybliza do Jego Cesarskiey Mości padał na twarz. Zapewna była to intryga Mandarynów, iż Cesarz za nic niechciał zezwolić na odmianę tey ceremonii. Lord *Amherst* wyiechał s Pekina 7. Września niewidząc Cesarza. Podarunki iednak przedstawił Jemu i otrzymał wzaiemne, przy których i listy do Xięcia Rejenta, chociaż listów powierzonych sobie przez Xięcia Rejenta niemógł wręczyć Cesarzowi Chińskiemu.

Nadto dochodzą s Kantonu doniesienia: iż tameczni Chińczycy nie bardzo byli kontenci s Kapitana Angielskiey fregaty *Alcesty*, znayduiącey się w porcie kantońskim. W skutek takowego nieukontentowania rząd Chiński roskazał okrążyć woiennemi statkami pomienioną fregatę tak, iż ta żadney niemaiąc kommnikacyi z lądem, pytała się o przyczyne takowego kroku, a nieodebrawszy żadney odpowiedzi, musiała się determinować na ustąpienie s tego mieysca i na rzucenie w innem kotwicy. Lecz i tam statki woienne poszły za nią, i zaczęły nawet strzelać do niey, Kapitan chcąc ie odstraszyć, kazał wystrzelić z harmaty prochem tylko nabitey, ale gdy i to niepomogło, roskazał wystrzelić z nabitey kulą nad samym batem Chińskiego Admirała, to wydało żądany skutek, Admirał dał znak i wszystkie statki odeszły. Kapitan *Makswel* tegoż wieczóra popłynął w górę rzeki, i zarzucił kotwicę przeciwko niewielkiey Chińskiey twierdzy przy *Bohne*. Przez cały czas kiedy on pływał wystawowano latarnie na twierdzach, tak iż wszystkie okolice były oświecone, i można było rozróżnić ludzi stoiących na wałach. W iednym momecie otwieraią się twierdze z lewey i prawey strony i silny poczyna się ogień. Cały iednakże ten attak niezrobił inney szkody fregacie, iak tylko kilka kul wbiło się w deski zboku oney. Kapitan roskazał podnieść kotwicę i podeyść do główney twierdzy o 40 harmatach. Zatrzymał okręt w takim mieyscu, s któregoby kule harmat onego mogły dosięgać obu twierdz, i roskazał dawać ognia. Potrzykroć maytkowie wydali radośne okrzyli odebrawszy takowy roskaz. Działanie ognia tak było silne na obie strony, iż działa Chińskie wkrótce umilkły, latarnie zgasły, ciemność i cichość zaięły mieysce wystrzałów harmatnych. Fregata *Alcesta* wrociła na dawne stanowisko. Lecz rzecz iest dziwna, iż takowe zdarzenie niezrobiło zadnego na Chińczykach wrażenia, i Kapitan *Makswel* dotąd się znayduie w porcie Kantońskim.

Okręt Amerykański, który 21. Listopada wypłynął s Kantońskiego portu, rozsiał wiadomość iakoby Lord *Amherst* był uwięziony przez Chińczyków.

Jeden z buntownikow Spafieldskich 2. Grudnia maytek *Kaszmor* skazany iest na smierć, i dnia iutrzeyszego powieszonym będzie przed domem robiącego broń nieiakiegos *Berkwita*.

Na Wyspie *Amboina* w roku przeszłym w miesiącu Kwietniu tak straszny panował wicher, iż w porcie tamecznym wszystkie okręta s kotwic pozrywał, więcey tysiąca muszkatelowych drzew wywrócił s korzeni, a 20,000 krzaków gozdzikowych zarył i zmieszał z ziemią.

Parlament.

7. *Marca* w Parlamencie wyższym rozbierane było postanowienie o tych, którzy podbudzaią do zamieszek żołnierzy i maytków; postanowienie takowe otrzymało moc prawa. Przestępcy onego śmiercią karani będąc.

10. *Marca* Lord *Holland* oświadczył w wyższym Parlamencie, iż w następuiący wtorek ma kommunikować wszystkie przepisania dane Gubernatorom na wyspie S. Heleny tyczące się Bonapartego. Takowe kommunikowanie i ogłoszenie przepisań, ma według iego posłużyć do obalenia wszelkich fałszywych w tey mierze odgłosów.

W Parlamencie niższym Sekretarz woiennego udziału Lord *Palcherston* przedstawił rachunki wydatków na rok teraznieyszy w tym udziele, robiąc iednakże tę uwagę iż woysko ma bydz zmnieyszone. Teraz one się składa licząc w to i znayduiące się we Francyi ze 120,000 żołnierza. Kanclerz kassy podawał proiekt: aby 25 milionów fr. kontrybucyi Francuzkiey za rok terazniejszy opłacone były woysku Xięcia *Wellingtona*. Proiekt takowy został przyiętym. Pytano się po tem Kanclerza czy woyska Brytańskie maią należyte utrzymanie we Francyi, odpowiedział, iż one są utrzymywane tak iak i inne woyska mocarstw sprzymierzonych. Przystąpiono po tem do rostrzasania postanowienia, które chce aby każdy zostaiący więcey godziny w towarzystwie ogłoszonem przez Magistrat za przeciwne prawom, był śmiercią karany, rostrząsanie takowe do wielu sprzeczek podało przyczynę, nakoniec postanowienie przyiętem zostało większością głosów 70 przeciwko 26.

PS. S Przyczyny nadchodzących świąt gazeta Ruskiego Inwalida wstrzymuie się na dni kilka, i następuiący Numer 70 wyydzie dopiero w przyszłą Srodę to iest 28. Marca.